

Temat: Wierzimy, że Jezus jest Panem życia i śmierci (Wskrzeszenie Łazarza).

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.

Witam was na kolejnej katechezie. Nasze spotkanie rozpoczniemy modlitwą: Ojcze nasz...

Na dzisiejszej lekcji poznamy fragment Ewangelii według Św. Jana, który opisuje jak Pan Jezus przywrócił do życia swojego przyjaciela Łazarza. Wydarzenie to nazywamy wskrzeszeniem Łazarza.



Wysłuchajcie, proszę opowiadanie o Łazarzu - św. Jan 11,1 – 45.

Był pewien chory, Łazarz z Betanii, ze wsi Marii i jej siostry, Marty. Maria zaś była tą, która namaściła Pana olejkami i włosami swoimi otarła Jego nogi. Jej to brat, Łazarz, chorował. Siostry zatem posłały do Niego wiadomość: «Panie, oto choruje ten, którego Ty kochasz». Jezus, usłyszawszy to, rzekł: «Choroba ta nie zmierza ku śmierci, ale ku chwale Bożej, aby dzięki niej Syn Boży został otoczony chwałą».

A Jezus miłował Martę i jej siostrę, i Łazarza. Gdy posłyszał o jego chorobie, pozostał przez dwa dni tam, gdzie przebywał. Dopiero potem powiedział do swoich uczniów: «Chodźmy znów do Judei».(...) Kiedy Jezus tam przybył, zastał Łazarza już od czterech dni spoczywającego w grobie. A Betania była oddalona od Jerozolimy około piętnastu stadiów. I wielu Żydów przybyło przedtem do Marty i Marii, aby je pocieszyć po utracie brata.

Kiedy więc Marta dowiedziała się, że Jezus nadchodzi, wyszła Mu na spotkanie. Maria zaś siedziała w domu. Marta więc rzekła do Jezusa: «Panie, gdybyś tu był, mój brat by nie umarł. Lecz i teraz wiem, że Bóg da Ci wszystko, o cokolwiek byś prosił Boga». Rzekł do niej Jezus: «Brat twój zmartwychwstanie».

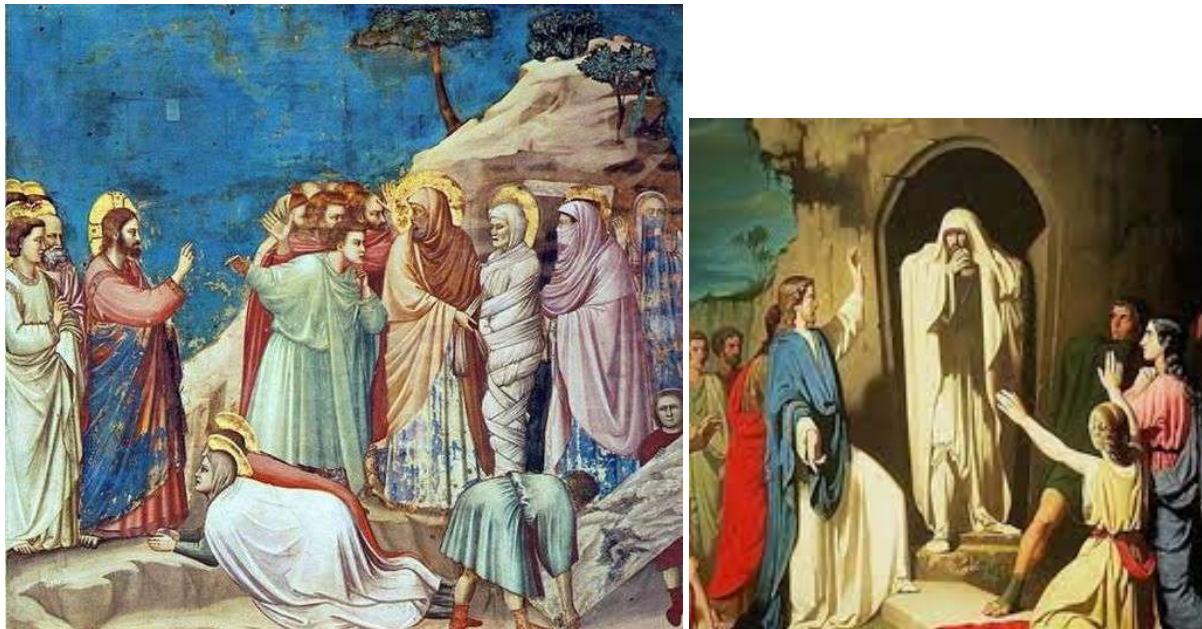
Marta Mu odrzekła: «Wiem, że powstanie z martwych w czasie zmartwychwstania w dniu ostatecznym». Powiedział do niej Jezus: «Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, to choćby umarł, żyć będzie. Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki. Wierzysz w to?» Odpowiedziała Mu: «Tak, Panie! Ja mocno wierzę, że Ty jesteś Mesjasz, Syn Boży, który miał przyjść na świat» (...). A gdy Maria przyszła na miejsce, gdzie był Jezus, ujrzawszy Go, padła Mu do nóg i rzekła do Niego: «Panie, gdybyś tu był, mój brat by nie umarł».

Gdy więc Jezus zobaczył ją płaczącą i płaczących Żydów, którzy razem z nią przyszedli, wzruszył się w duchu, rozrzewnił i zapytał: «Gdzie go położyliście?»Odpowiedzieli Mu: «Panie, chodź i

zobacz!» Jezus zapłakał. Żydzi więc mówili: «Oto jak go miłował!» Niektórzy zaś z nich powiedzieli: «Czy Ten, który otworzył oczy niewidomemu, nie mógł sprawić, by on nie umarł?»»

A Jezus, ponownie okazując głębokie wzruszenie, przyszedł do grobu. Była to pieczara, a na niej spoczywał kamień. Jezus powiedział: «Usuńcie kamień!» Siostra zmarłego, Marta, rzekła do Niego: «Panie, już cuchnie. Leży bowiem od czterech dni w grobie». Jezus rzekł do niej: «Czyż nie powiedziałem ci, że jeśli uwierzysz, ujrzysz chwałę Bożą?»»

Usunięto więc kamień. Jezus wznosił oczy do góry i rzekł: «Ojcze, dziękuję Ci, że Mnie wysłuchałeś. Ja wiedziałem, że Mnie zawsze wysłuchujesz. Ale ze względu na otaczający Mnie tłum to powiedziałem, aby uwierzyli, że Ty Mnie posłuchałeś». To powiedziawszy, zawołał donośnym głosem: «Łazarzu, wyjdź na zewnątrz!» I wyszedł zmarły, mając nogi i ręce przewiązane opaskami, a twarz jego była owinięta chustą. Rzekł do nich Jezus: «Rozwiążcie go i pozwólcie mu chodzić». Wielu zatem spośród Żydów przybyłych do Marii, ujrawszy to, czego Jezus dokonał, uwierzyło w Niego.



Zobaczcie na ilustracje – widzimy tu scenę wskrzeszenia Łazarza

Wyjaśnienie: Opowieść o wskrzeszeniu Łazarza, siódmym znaku lub cudzie opowiedzianym nam przez świętego Jana, jest ostatnim i największym spośród nich, który objawia **Jezusa jako Pana życia i śmierci**. Święty Jan mówi, że Marta, Maria i Łazarz byli przyjaciółmi Pana Jezusa. Jako owoc tego wzajemnego zaufania, siostry przekazują Mistrzowi wiadomość o tym, że ich brat choruje. Ewangelista dodaje, że „Jezus miłował Martę i jej siostrę, i Łazarza.

Pomimo wszystko, Pan Jezus nie odpowiada od razu na wezwanie siostr, ale odczekał dwa dni, i przyszedł do Betanii, gdy Łazarz już od czterech dni leżał w grobie. Kiedy Pan Jezus prosi o odsunięcie kamienia grobowego, to Marta odpowiada, że ciało zmarłego cuchnie. Prawdopodobnie, Pan Jezus opóźnił swoje przyście, ponieważ miał wezwać Łazarza ze stanu zepsucia, z krainy zmarłych.



W tym fragmencie Ewangelii mówiącej o wskrzeszeniu Łazarza, słyszymy głos wiary Marty, siostry Łazarza. Jezusowi, który mówi do niej: **«Brat twój zmartwychwstanie»**, odpowiada: «Wiem, że powstanie z martwych w czasie zmartwychwstania w dniu ostatecznym» (J 11, 23-24). Lecz Jezus odpowiada: **«Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, to choćby umarł, żyć będzie»** (J 11, 25). Oto pojawiła się prawdziwa nowość, która pokonuje wszelkie bariery! Chrystus obala mur śmierci, w Nim mieszka cała pełnia Boga, która jest życiem, życiem wiecznym. Dlatego śmierć nie miała nad Nim władzy, a wskrzeszenie Łazarza jest znakiem Jego pełnego panowania nad śmiercią fizyczną, która wobec Boga jest niczym sen.



Obraz Jana Matejki – wskrzeszenie Łazarza

Po otwarciu grobu, Pan Jezus woła: **“Łazarzu, wyjdź na zewnątrz!”** Pan Jezus ma władzę nad śmiercią, ponieważ ma władzę także nad grzechem, który jest jej przyczyną. Dlatego właśnie, w jakiś sposób, opaski i płótna, którymi związany i zawinięty jest Łazarz symbolizują nie tylko

więzy szeolu (śmierci), ale także więzy grzechu. Papież Franciszek tak to tłumaczył: „czyn Jezusa wskrzeszającego Łazarza ukazuje, co może działać moc Bożej łaski, i dokąd może sięgać nasze nawrócenie, nasza przemiana. (...) Dla miłosierdzia Bożego ofiarowanego wszystkim nie ma żadnych ograniczeń! Pan jest zawsze gotowy podnieść kamień nagrobny naszych grzechów, który nas oddziela od Niego, światła żyjących”.

Chrystus jest Tym, który nie pozostaje obojętny na przyszły los człowieka to - Bóg pełen dobroci i miłości do rodzaju ludzkiego.

Zadanie: Pokoloruj rysunek umieszczony poniżej



Dziękuję za uwagę.

Bogusław Czarny